

POSTANOWIENIE

1 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 1 marca 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa J.S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście Leskiemu

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej J.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 17 marca 2022 r., I ACa 226/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od J. S. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 1000 (tysiąc) złotych
tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego,**

**3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa -
Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie na rzecz adwokata M.K.
z K. w R. kwotę 11250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt)
złotych, w tym VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce J. S.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Powódka J.S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, oddalającego apelację skarżącej w sprawie o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa – Staroście Leskiemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Podniosła, że zaskarżone rozstrzygnięcie „jest niesłuszne i wyjątkowo krzywdzące”, z uwagi na znaczną wysokość przedmiotu sporu Sąd drugiej instancji powinien był „dołożyć wszelkich starań, aby ustalić wszystkie fakty niezbędne dla wyjaśnienia sprawy [...] nie dopuszczając się żadnych uchybień czy to w postaci błędnej interpretacji, czy niewłaściwego zastosowania danego przepisu”. Powódka wskazała również, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny „pozostawia w swojej materii liczne nieścisłości, wyjaśnienie których możliwe jest w tym momencie jedynie na etapie postępowania kasacyjnego” a liczne naruszenia przepisów doprowadziły do wydania wyroku, który powinien zostać zmieniony przez Sąd Najwyższy.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (zob. postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia musi występować w ramach podstaw skargi (zob. postanowienie SN z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01).

Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności

powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

W stanowisku przytoczonym na wstępie wyczerpuje się uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w części dotyczącej oczywistej zasadności tego środka. Skarżąca nie zidentyfikowała żadnego konkretnego naruszenia, którego miałby dopuścić się Sąd Apelacyjny, poprzestając na stwierdzeniu, że naruszenia takie były liczne. Wywód pozostawiony na tak wysokim poziomie ogólności, sprowadzający się w istocie do wyrażenia swego niezadowolenia z wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, w żadnym razie nie może świadczyć o tym, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. W istocie bowiem nie wynika z niego ani to, że Sąd drugiej instancji dopuścił się jakiegoś konkretnego błędu, ani – tym bardziej – że błąd ten przekładał się na konieczność uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższego jedynie uzupełniając należy dodać, że wartość przedmiotu zaskarżenia pozostaje bez wpływu na obowiązek prawidłowego rozpoznania sprawy przez sądy. W każdej sprawie, zarówno drobnej (tak obiektywnie, jak i dla stron), jak i w najbardziej doniosłej, postępowanie powinno zostać przeprowadzone zgodnie z przepisami, a ocena prawna ustalonych faktów oraz wynikające z niej rozstrzygnięcie powinny znajdować odzwierciedlenie w prawie materialnym. Zarazem jednak możliwość czy obowiązek działania przez sądy z urzędu nie ulega modyfikacji tylko dlatego, że sprawa dotyczy znacznej kwoty lub ma szczególne znaczenie dla strony lub uczestnika postępowania. To skarżąca, już w pierwszej instancji reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jako osoba zainteresowana wykazaniem przysługiwania jej oraz wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, powinna była przedstawić – zasadniczo już w pozwie – wszystkie istotne dla sprawy fakty (twierdzenia o faktach) oraz dowody na ich poparcie.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Ujęła je w formę pytania o to, czy „Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność

odszkodowawczą za wadliwe decyzje (Dokumenty Nadania Ziemi) na mocy których obywatele RP w latach czterdziestych oraz pięćdziesiątych – po przeprowadzeniu reformy rolnej nabywali nieruchomości gruntowe, przez co znacznie utrudnione dla obywatela jest wykazanie szkody, albo związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy szkodą a stwierdzoną nieważnością decyzji administracyjnej, oraz czy wadliwość ta polega wyłącznie na wydaniu decyzji z naruszeniem prawa czy też wynika z oczywistej niedokładności bądź posiadaniu przez taką decyzję istotnych braków”.

Stanowisko powódki w przedmiocie występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego nie zostało w istocie w ogóle uzasadnione. Szczątkowych wywodów mogących stanowić argumentację na rzecz istnienia tego zagadnienia można byłoby ewentualnie doszukiwać się jedynie w ramach uzasadnienia podstaw kasacyjnych, co w zasadzie wykluczało przyjęcie skargi do rozpoznania. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz uzasadnienie skargi kasacyjnej stanowią bowiem niezależne elementy konstrukcyjne tego środka zaskarżenia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 oraz 398⁴ § 2 k.p.c.), toteż konieczne jest ich wyraźne wyodrębnienie (zob. postanowienia SN z: 10 stycznia 2001 r., V CZ 189/02 oraz 23 stycznia 2008 r., II PK 278/07).

Niezależnie od powyższych uchybień sformułowania skargi kasacyjnej powódki, przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (zob. postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14). Tylko we

wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej.

Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytania zostały zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Zacytowane wyżej pytanie, mające ujmować istotne zagadnienie prawne, nie tylko nie spełnia opisanych wymagań, lecz stwarza zastrzeżenia co do istoty dostrzeżonych przez skarżącą wątpliwości prawnych.

Pierwsza część pytania odnosi się bowiem do możliwości ponoszenia przez Skarb Państwa odpowiedzialności za wydanie określonych decyzji administracyjnych w sytuacji, w której wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej jest utrudnione. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest oczywista – powstanie tej odpowiedzialności nie jest uzależnione od faktycznej dostępności dowodów oraz możliwości wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Zrealizowanie się przesłanek normy kreującej roszczenie ma charakter obiektywny, natomiast odrębną kwestią jest możliwość udowodnienia ich wystąpienia, w tym wykazania wysokości szkody podlegającej kompensacji.

Niezależnie od braku – w opisanym aspekcie – walorów zagadnienia prawnego wypada zauważyć, że Sąd drugiej instancji nie wyraził zapatrywania, iż Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za wadliwe dokumenty nadania ziemi wtedy, gdy po stronie poszkodowanego (będącego konkretnie obywatelem RP) zachodzą określone trudności w udowodnieniu „szkody, albo związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy szkodą a stwierdzoną nieważnością decyzji administracyjnej”. W konsekwencji nie zachodzi potrzeba rozstrzygania

w postępowaniu kasacyjnym, że odpowiedzialność taka może być ponoszona – co jednak, o czym mowa we wcześniejszych wywodach, nie usuwa konieczności wykazania przesłanek odpowiedzialności przez osobę dochodzącą odszkodowania, nawet jeśli z powodu upływu czasu lub innych okoliczności, wykazanie takie okazałoby się utrudnione.

Na marginesie należy zauważyć, że eksponowane przez powódkę trudności dowodowe dotyczące wysokości szkody wynikają z tego, iż źródłem doznanego uszczerbku mają być w istocie zdarzenia sprzed ponad sześćdziesięciu lat. Zasadniczo w polskim systemie prawa konieczność badania tego rodzaju spraw eliminuje instytucja przedawnienia; w sprawie – z uwagi na specyfikę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wskutek niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej – termin przedawnienia był jednak liczony dopiero od 2013 r. Możliwość dochodzenia odpowiedzialności w związku z odległymi zdarzeniami nie zmienia natomiast faktu, że upływ czasu z natury rzeczy osłabia szanse na skuteczne wykazanie przesłanek odpowiedzialności, a ryzyko nieudowodnienia okoliczności, z których poszkodowany wywodzi przysługiwanie mu roszczenia odszkodowawczego, na ogólnych zasadach (art. 6 k.c.) obarcza podmiot dochodzący ochrony prawnej.

Co się tyczy drugiej części pytania, to powódka pyta w niej o naturę wadliwości decyzji, przy czym z kontekstu pytania wynika, że mowa o wzmiankowanych w początkowej części zdania „wadliwych decyzjach (Dokumentach Nadania Ziemi)”. Niezależnie od zastrzeżeń dotyczących braku precyzji takiego ujęcia kwestii prawnej, eliminującego możliwość nadania tej części pytania rangi zagadnienia prawnego, należy stwierdzić, że powódka wiązała odpowiedzialność odszkodowawczą z faktem stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej z 1961 r.; skoro takie stwierdzenie nastąpiło w postępowaniu administracyjnym i jest wiążące w sprawie cywilnej, to niecelowa była ocena skutków czy charakteru wymienionych przez skarżącą wadliwości tej decyzji (naruszenia prawa, oczywistej niedokładności, istotnych braków), natomiast badanie z tej perspektywy ewentualnych innych decyzji było bezprzedmiotowe dla sprawy, gdyż nie odnosiłoby się do podstawy faktycznej powództwa.

Tylko uzupełniając wypada dodać, że powódka nie wyjaśniła również, na czym miałyby polegać trudność opisanej kwestii prawnej, ani jak ewentualna odpowiedź na pytanie miałyby przekładać się na kierunek rozstrzygnięcia. Zdecydowanie niejasna treść stanowiska skarżącej uniemożliwia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż nie jest rolą Sądu Najwyższego domyslanie się, jakie mogło być zapatrywanie jednej ze stron, i tworzenie argumentów wspierających dany pogląd.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ograniczając jednak, na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na sytuację osobistą powódki. Z kolei o wysokości wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego skarżącą z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 2 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie stosowanego przez analogię (zob. postanowienia SN z 27 kwietnia 2023 r., I CSK 3767/22, i z 13 września 2023 r., I CSK 4563/22).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ał]